

Szymura znokautowany w Lipsku

4 mecze o mistrzostwo i o spadek

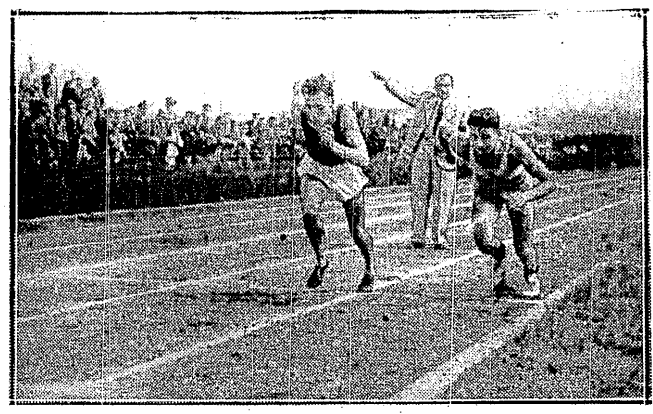
Na pobojuwisku konfliktu niema pokonanych i zwycięzców

Zatarg Śląski został w niedzielę zakończony. Dzięki rozsądkowi obu stron doszło do ugody. Zwaśnieni działacze podali sobie dłonie i przyobiecali pracować zgodnie. Dla dobra piłki nożnej, dla dobra naszego sportu.

Mamy zatem już pewną perspektywę w stosunku do tych wypadków. Możemy dziś rozpatrzyć spokojnie o co i po co toczyły się zażarte spory.

Co zyskali na buncie Ślązacy? Nie, dosłownie nic. Sprawy wróciły przecież do dawnego łożyska, do status quo ante revolutionem. Zarząd Śląskiego O. Z. P. N. u obradować będzie w tym samym składzie, w jakim się zbierał przed konfliktem i w tych samych warunkach, jakie obowiązywały przed dwoma miesiącami. Któż zrozumie dla czego stan ten 19 lipca uważany był za niemożliwy i nieznosny, a 19 września — za właściwy, słuszny, budzący obojętność entuzjazm wśród delegatów? Przecież PZPN w tym okresie nie poczynił żadnych koncesji, nie odstąpił ani na krok od swojej linii...

Nie można dostarczyć jaskrawszego dowodu, że zatarg był merytorycznie niepotrzebny i że nikomu nie do przysięgi przyniósł. Ale za to, ile narobił zła!



MOSTERT STARTUJE

W biegu 1000 mtr w Krakowie Belgijczyk obiecał pobić rekord światowy. Gassowski potraktował to na serio, pomagał Belgowi jak mógł, ale napróżno — z ataku na rekord nic nie wyszło.

prawo łaski w stosunku do zdyskwalifikowanych kierowników związków. Ale nie będzie przecież nikt utrzymywał, że całą awanturę wszczęto po to, by obronić ludzi, którzy w chwili jej wybuchu — zdyskwalifikowani nie byli.

W tym sporze nie ma zwycięzców. Tak, jak to często zdarza się w niepotrzebnych kłótniach, na placu pozostały tylko szkody i straty.

W rubryce zdobywcy postawimy tylko krzyżyk maleńki; będzie on symbolizował nadzieję, że z konfliktu wyciągną obie strony naukę o szkodliwości swarów. Może ten plus nie jest nawet tak mały...

W czasie zebrania klub Kamień — Brynica dał sygnał do ataku na pozycję naszego pisma. Przedstawiciel „Przedglądu Sportowego” miał — w myśli gorących życzeń wnioskodawcy p. Skopka — opuścić salę obrad. Do tego jedynego w dziejach naszego sportu skandalu nie doszło; znaleźli się jednak ludzie światli, którzy niezależnie od swych osobistych sympatii, nie dopuścili do uchwalenia ekskomunikacji.

Wniosek taki mógł się zrodzić tylko w głowie szalonej, albo bardzo ciemnej. Był on ciężki jak kamień i płytki jak Brynica. Widocznie w tej wiosce ludzka nie wyobraża sobie dyskusji w formie przyzwoitej, uczciwej, kulturalnej. P. Skopek sądził zapewne, że przy służby się sprawie, jeśli zamknie drzwi przed nosem ludzi myślących odmiennie niż on. W takim razie należało posunąć się już dalej i zażądać usunięcia



W LIDZE ANGIELSKIEJ

Moment z meczu czołowych drużyn Chelsea (VII miejsce) — Birmingham (VIII). Mills strzela bramkę dla Chelsea, Clack, zastępujący słynnego bramkarza Hibbsa — broni.

Gdynia, 20. IX

Każda okazja, aby w Gdyni pokazać godzinę dobrego sportu, jest nieoceniona dla propagandy. Mimo dnia powszedniego i specyficznego innych niż w pozostałych miastach Polski, godzin urzędowania na trybunie stadionu miejskiego (nareszcie wyreperowanych!) zebrano się 2500 osób.

b. słaby ze względu na rozmokłą bieżnię — Na tej bieżni nawiasem mówiąc, odbyły się 10 dni temu zawody motocyklowe.

Tegoż dnia wieczorem Walasiewiczówna opuściła Polskę na m/s Batory, zapowiadając nowy powrót w roku 1938-ym.



HRUBESZ (C. S. R.)
przeciwnik Rana w dniu 8.X na terenie Pragi.

10 NAJLEPSZYCH EUROPY

Na liście 10 najlepszych lekkoatletów Europy Polacy zajmują następujące miejsca: 400 m 9) Gassowski 48.2; 800 m 7) Kucharski 1:52.4; trójskok 7) Luckhaus 14.83; tyczka 6) Szneider 405. W ogólnej klasyfikacji zajmujemy 11-te miejsce, za Finlandią, Niemcami, Anglią, Szwecją, Węgrami, Włochami, Estonią, Rosją, Norwegią i Holandią. Bardzo skromnie.

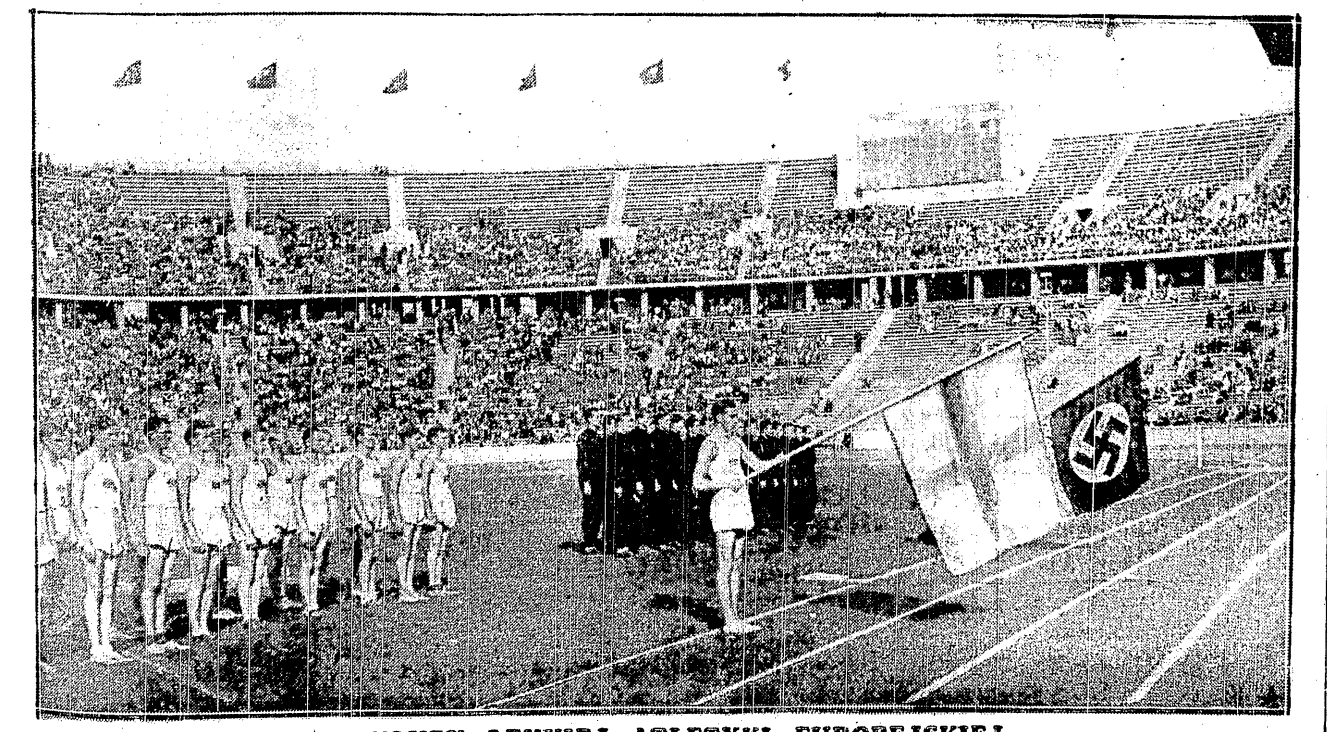


TRÓJKA „FILARÓW” Ł. K. S.
Galecki, Król i Lewandowski.



WARTA — GARBARNIA 3:1

Pazurek likwiduje głową groźną sytuację stworzoną przez Nowickiego i Gendere.



CHLUBY LEKKIEJ ATLETYKI EUROPEJSKIEJ

Drużyny Szwecji (sztandar niesie płotkarz Lidman) i Niemiec prezentują się widzom (było ich 80.000, choć miejsc na ogromnym stadionie jest jeszcze sporo). Szwedzi w tym momencie prowadzą już 54:50, by wygrać ostatecznie 107:101.

